Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. św. Stanisława 4. TELEFON 1414. P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 200 — Katowice, sobota 31-go sierpnia 1929. — Rok V

Opróżnienie Nadrenji 30 czerwca 1930

Haga. Komisja polityczna na czwartkowem posiedzeniu stwierdziła powszechne porozumienie co do ewakuacji Nadrenji, która oczywiście będzie uzależnioną od definitywnego uregulowania sprawy wejścia w życie planu Younga.

W myśl porozumienia ewakuacja całej Nadrenji będzie ukończona 30 czerwca 1930 r. , o ile w międzyczasie parlamenty francuski i niemiecki zaratyfikują plan Younga i o ile parlament Rzeszy uchwali ustawy, potrzebne do wykonania tego planu.

Niemcy zgadzają się na to, aby komisja pojednawcza wykonywała funkcje, wynikające z art 42 i 43 traktatu wersalskiego. Pozatem w razie sporu w strefie demobilizacyjnej zainteresowane mocarstwa będą miały możność odwołania się do Ligi Narodów.

Francja i Niemcy odbędą bezpośrednio rokowania na temat gospodarczych i finansowych propozycyj Rzeszy, dotyczących Zagłębia Saary.

Przewidywane jest również porozumienie w sprawie kosztów okupacji.

Henderson podkreślił, że decyzja w sprawie komisji pojednawczej stanowi nowy dowód pojednania się Francji i Niemiec. Minister podkreślił, że dzięki porozumieniu w sprawie ewakuacji Nadrenji utrzymana została solidarność francusko-belgijsko-angielska.

Briand stwierdził, że praca komisji politycznej była ułatwiona dzięki dobrej woli delegacji niemieckiej, przyczem niemniejszy od niej był duch pojednawczy Francji. Minister zapewnił, że trzecia strefa będzie ewakuowana możliwie z największą szybkością. Briand wyraził życzenie, aby duch pojednania, który ujawnił się obecnie, trwał w dalszym ciągu i aby niezbędne ratyfikowania niebawem nastąpiły. Minister sądzi, że przedstawi sprawę parlamentowi w październiku, skoro tylko całokształt zagadnienia zostanie uregulowany. W końcu zaznaczył, że poniesionych ofiar nie należy żałować, gdyż zostały one poczynione dla sprawy pokoju, przyczem nie było ani zwycięzców ani zwyciężonych.

Hymans, Grandi i Adatci przyłączyli sie do słów Brianda. Stresemann złożył Briandowi podziękowanie za zapewnienie, dotyczące Nadrenji, i wyraził zadowolenie z powodu wyników, osiągniętych dzięki skłonności pojednawczej państw. (PAT.)

Berlin. Biuro Wolffa donosi z Hagi, że rozpoczęte o godz. 4 po poł. posiedzenie 6 państw zapraszających celem dalszego omówienia tych punktów porozumienia między wierzycielami, które wymagają zgody Niemiec, trwało przeszło 3 godziny.

Po zakończeniu posiedzenia — jak donosi biuro Wolffa — zakomunikowano, że porozumienie we wszystkich omawianych sprawach nie zostało jeszcze osiągnięte. W piątek przed poł. o godz. 11 będzie miało miejsce posiedzenie komitetu finansowego, po południu zaś o godz. 4 odbędzie się dalsze posiedzenie tego komitetu. W międzyczasie o godz. 10.30 przed południem odbędzie się podpisanie protokułu zebrania komisji politycznej.

W końcu posiedzenia popołudniowego postanowiono na wniosek Stresemanna powierzyć przewodnictwo plenarnego końcowego posiedzenia konferencji Jasparowi. Plenarne posiedzenie przewidziane jest — zdaniem biura Wolffa — dopiero na sobotę.

Londyn. Prasa angielska komentuje szeroko przebieg konferencji w Hadze. Porozumienie wywołało żywe zadowolenie w Anglji nietylko z powodu rezultatów osiągniętych, ale z powodu ogólnej poprawy sytuacji europejskiej. Prasa wszystkich odcieni politycznych wyraża się z wielkiem uznaniem o działalności Snowdena. „Daily News" chwali również wysiłki Brianda i Stresemanna w celu uniknięcia zamieszania, które pociągnełoby za sobą zerwanie obrad. „Daily Herald", organ partji pracy, wyraża się z uznaniem o działalności delegacji niemieckiej. „Times" uważa osiągnięte porozumienie za triumf rządu, a specjalnie Snowdena, który okazał się mądrym i ostrożnym meżem stanu. (PAT.)

Rzym. Prasa włoska, omawiając niespodziewanie osiągnięte porozumienie w Hadze, stwierdza, że Włochy uczyniły największe ustępstwa, zobowiązując się do nabywania w Anglji dla kolei włoskich 1 milj. tonn węgla rocznie w ciagu trzech lat ponad ilość normalnie nabywaną.

Ponieważ korespondenci hascy dzienników włoskich naogół wyrażają zadowolenie z powodu osiagnietego porozumienia, „Tevere" przywołując ich do równowagi, twierdzi, że niema żadnego powodu do radości. Zdaniem pisma, nie jest bowiem rzeczą wesołą, ani to, że Anglja otrzymała 75 proc. swych żądań, ani to, że odbudowa ekonomiczna Europy odbywa się w nastroju podmiejskiego jarmarku. Solidarność mocarstw zwycięskich — pisze „Tevere" — została naruszona i prędzej, czy później osiągnięte obecnie porozumienie stanie się powodem do żalów i pretensyj. Sytuacja w Europie po konferencji haskiej jest gorszą, niż przed konferencją. Teraz skończyła się faza finansowa konferencji i zacznie się faza polityczna. Niemcy z tem większą siła zaczna domagać się rewizji traktatów. Znowu zapowiada się sytuacja wcale niewesoła — kończy dziennik. (PAT.)

Berlin. Biuro Wolffa w depeszy z Hagi zaznacza, że dzisiejszy wynik obrad w komisji politycznej konferencji haskiej uważany jest za pomyślny, zwłaszcza z tego względu, że porozumienie w sprawach politycznych nastąpiło przed ostatecznem porozumieniem w sprawach finansowych. Depesza przypisuje zasługę tego wyniku Hendersonowi.

W dalszym ciągu depesza podkreśla, że fakt, iż terminy ewakuacji nie są wcześniejsze, będzie z pewnością przyjęty z przykrością. Osiągnięty wynik uważany być może jako pomyślna oznaka dla ducha, panującego na konferencji.

„Vossische Zeitung" w depeszy z Hagi podkreśla, że wbrew przewidywaniom porozumienie polityczne nastąpiło przed porozumieniem finansowem. Po decyzji w sprawach politycznych, konferencji haskiej, pozostaje już tylko do uregulowania sprawa finansowa.

Dziennik donosi, że według jego informacyj, sprawa nadwyżki 300 milj. zdaje się nie przedstawiać specjalnych trudności, natomiast ostra walka trwa w sprawie kosztów okupacyjnych.

„Berliner Tageblatt" uważa, że po porozumieniu komisji politycznej można uważać konferencję właściwie za zakończoną. Jeżeli rokowania finansowe zostaną zakończone pomyślnie, to w piątek nastąpi oficjalne posiedzenie plenarne, zamykające posiedzenie.

Wizyta samolotów francuskich.

Warszawa. W Warszawie bawi eskadra 9-ciu samolotów wojskowych, przybyłych z Francji przez Strassburg i Pragę. Po południu wylądował na lotnisku warszawskiem jeszcze jeden samolot wojskowy francuski.

Przybyłych na lotnisku warszawskiem witali przedstawiciele departamentu aeronautyki wojskowej polskiej i członkowie francuskiej misji wojskowej. Lotnicy francuscy złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W piątek, w dniu 30 b. m. goście francuscy odlecą do Poznania na nowym 3-motorowym aparacie komunikacyjnym systemu Fokera. Lotnicy francuscy zwiedzą miasto i P. W. K., poczem powrócą do Warszawy. W Polsce lotnicy francuscy zabawią kilka dni jako goście polskiego lotnictwa wojskowego.

Termin sesji rady Ligi Narodów.

Genewa. Według krążących tutaj wiadomości, badane są możliwości przesunięcia terminu sesji Rady Ligi, zwołanej na 30 b. m. ze względu na przedłużającą się konferencję w Hadze, gdzie przebywają obecnie niektórzy członkowie rady wraz z urzędującym przewodniczącym. Przewidywane jest zebranie się rady dopiero w pierwszym dniu zgromadzenia Ligi. Data jednak zgromadzenia ustalona jest przez art. 1-szy regulaminu, na pierwszy poniedziałek września, nie może być przeto odłożona.

Chłopi austrjaccy wstępują do Heimwehry.

Wiedeń. (AW.) Gremjalne przystąpienie dolno-austrjackich związków chłopów w liczbie 100 tysięcy do Heimwehry wywołało w tutejszych kołach politycznych bardzo silne wrażenie, powodując liczne komentarze. Przeważą wrażenie, że chłopi dolnoaustrjaccy chcą w ten sposób zapobiec żywiołowym wpływom radykałów w Heimwehrze celem uniknięcia wojny domowej w Austrji.

Siły społeczno-gospodarcze Polski

W dniach 26 i 27 sierpnia roku bieżącego odbył się w Poznaniu drugi Kongres Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Kongres ten w dobie powszechnego zainteresowania zagadnieniami gospodarczemi, mieć winien tem szczególniejsze znaczenie, że ruch spółdzielczy, ujęty w ramy U. Z. S. — w odróżnieniu od pozostałej spółdzielczości polskiej — jest ruchem o podłożu i celach przedewszystkiem gospodarczych.

Podczas gdy inne zrzeszenia spółdzielcze w Polsce zmierzają w pierwszym rzędzie do celów natury społecznej, o mniej lub więcej radykalnem zabarwieniu, UZS. ma za naczelne swe zadanie podniesienie dobrobytu jednostek zrzeszonych w spółdzielniach tej grupy w drodze powszechnej i naturalnej w naszym ustroju ekonomicznym rozbudowy, usprawnienia ich warsztatów pracy i podniesienia ich rentowności.

UZS. pracuje nad podniesieniem ekonomicznem szerokich sfer ludności wsi i miast, posługując się coraz liczniejszym zastępem obecnie około 1,400) spółdzielni wszystkich typów, położonych na całym obszarze Polski, szeregiem specjalnych centralnych zrzeszeń handlowych dla obsługi potrzebnej spółdzielni każdego typu), oraz czterema terytorjalnymi związkami rewizyjnymi (w Poznaniu, Warszawie, Lwowie i Krakowie), którym powierzona jest opieka i instruowanie spółdzielni; wspólnym dla całego bloku centralnym bankiem jest Bank Związku Spółek Zarobkowych z 21 oddziałami swymi.

Spółdzielnie U. Z. S. — przeważnie większe, zasobne i wyposażone w fachowe kierownictwo placówki — zrzeszają obecnie około 725 tysięcy udziałowców, w tem około pół miljona rolników. Spółdzielnie z kolei zrzeszone są w czterech wymienionych już związkach rewizyjnych, a potrzeby swe w zakresie kredytu i wspólnego zakupu lub sprzedaży zaspokajają w centralnych zrzeszeniach handlowych. Związki rewizyjne i centralne zrzeszenia handlowe należą z kolei do naczelnego ugrupowania Unji Związków.

Powołanie do życia przed pięciu laty Unji było jednym z pierwszych przykładów po odzyskaniu niepodległości — międzydzielnicowej konsolidacji organizacyj gospodarczych, zrastania się dawnych dzielnic i zacierania granic, wyżłobionych stupięćdziesięcioletnią niewolą.

Wojna i jej następstwa, a więc inflacja pieniądza polskiego w latach 1921—1924 poderwały silnie poważny już wówczas dorobek materjalny spółdzielczości.

Spółdzielczość typu U. Z. S. wykazała większą odporność wobec zniszczeń inflacyjnych, aniżeli wiele innych instytucyj gospodarczych, a to

wobec ufundowania poważnej części aktywów swych w licznych nieruchomościach.

Okoliczność ta i zdrowe zasady pracy umożliwiły stosunkowo szybką odbudowę zasobów spółdzielczości U. Z. S. po reformie monetarnej w roku 1924. I aczkolwiek dziś jeszcze daleko jest do osiągnięcia — np. w zakresie kapitalizacji — poziomu z roku 1914, a więc poziomu z przed piętnastu lat, to jednak stan obecny bilansu zbiorowego spółdzielczości U. Z. S. stawia ją w rzędzie najpotężniejszych instytucyj w Polsce i świadczy o niezmiernie wielkich możliwościach rozwoju w przyszłości, już niedalekiej.

Na tle całej spółdzielczości Polskiej U. Z. S. ma dziś stanowisko bezwzględnie dominujące. I tak zrzeszając około 30 proc. wszystkich polskich spółdzielni, i około 40 proc. ogółu udziałowców polskich spółdzielni — U. Z. S. reprezentuje w kapitałach własnych przeszło 65 proc., we wkładach około 90 proc. i w kwocie bilansowej — około 70 proc. tych pozycyj całej polskiej spółdzielczości razem wziętej.

Wyniki te osiągnięto wytrwałą pracą, opartą na wypróbowanych zasadach, na zdrowej spokojnej kalkulacji pozbawionej eksperymentowania i nerwowości, bez kołatania o pomoc materjalną z zewnątrz.

Kongres U. Z. S. jest drugim od czasu powstania tej instytucji. Obecnie władze U. Z. S. uznały, że należy po upływie pięciolecia uprzytomnić sobie drogi, któremi doszło się do dzisiejszego stanu rzeczy, że należy dokonać przeglądu doświadczeń, uświadomić sobie, jakie przeszkody są jeszcze do przezwyciężenia i ustalić wytyczne pracy na przyszłość.

Przegląd polityczny

Ruch wśród żydów.

W związku z krwawemi wypadkami w Palestynie odbył się na podwórzu gminy żydowskiej w Białymstoku wielki wiec protestacyjny. Mówcy występowali głównie przeciwko administracji angielskiej w Palestynie i nawoływali do czynnego poparcia żydów palestyńskich. Przedstawiciel stronnictwa robotników sjonistycznych przestrzegał przeciwko obudzeniu instynktów szowinistycznych i domagał się dla robotników żydowskich w Palestynie prawa do pracy. Uchwalona rezolucja żąda stworzenia w Palestynie żydowskich oddziałów policyjnych i wojskowych. Obecnych na placu było przeszło 3.000 osób. Porządek nie został naruszony. W czasie wiecu sklepy żydowskie zamknięte były na znak żałoby. Także z innych miast Polski donoszą o podobnych manifestacjach.

Wielkie bankructwo w Niemczech.

Wielkie bankructwo „Frankfurter Allgemeine Versicherungsgesellschaft" zatacza coraz szersze kręgi. Towarzystwo to należało do jednego z najpoważniejszych koncernów Rzeszy. Utrzymują, że krach ten pociągnie za sobą bankructwo szeregu banków i towarzystw ubezpieczeń, niektóre z nich jak np. Południowo Zachodni bank we Frankfurcie już przerwał wypłaty. Zaniepokojenie w sferach finansowych jest tem większe, że tak olbrzymiego krachu w Niemczech jeszcze nie było. Dla ratowania upadłego towarzystwa tworzy się nowy koncern, do którego ma wejść 10 najpoważniejszych banków Rzeszy. Krach towarzystwa frankfurckiego poderwał cały system kredytowy i dlatego też banki chcą przyjść z pomocą „Frankfurter Allgemeine Versicherungsgesellschaft".

Słowa a czyny katolików niemieckich.

We Frankfurcie nad Menem rozpoczęły się obrady związku pokojowego katolików niemieckich. Główny referat wygłosił Dominikanin, ks. Strathmann. Dowodził on, że narody mają prawo do zbrojnej obrony. Kto nie ma siły, ten nie ma też państwa. Ale wojna służyć może tylko do obrony, a nigdy do napaści. Państwa niczego się nie nauczyły, bo dzisiaj znacznie więcej żołnierzy stoi pod bronią, aniżeli w r. 1913, a do więzienia zamyka się nie tych, którzy wyrabiają gazy trujące, ale tych, którzy to ujawniają i potępiają. Dążeniem ludzkości powinno być pogłębianie dążności pokojowych.

Bardzo piękne hasła! Tylko, że nie wszyscy katolicy niemieccy są ich wyznawcami. Najlepszym przykładem jest ks. Ulitzka i centrowcy górnośląscy. Nie omijają oni żadnej sposobności, by siać nienawiść do Polaków, która bardzo łatwo może wywołać poważne konsekwencje, zamiast dążyć do łagodzenia przeciwieństw i wprowadzenia pokojowych stosunków między dwoma narodami.

„Pokojowa" Rosja.

W Leningradzie rozpoczęły się wielkie manewry, w których prócz garnizonu leningradzkiego, brać będzie udział marynarka, samoloty i bataljony robotnicze. W czasie manewrów rozsnuta będzie zasłona dymowa. W miejscowych fabrykach odbywają się liczne wiece, na których robotnicy wzywani są do tłumnego wzięcia udziału w manewrach.

Słaby rząd austrjacki.

Po krwawych walkach bojówek austrjackich rząd Austrji stara się wszelkimi sposobami przedstawić położenie w świetle jaknajlepszem i zapewnia, że wieści o zaognieniu stosunków są bardzo przesadzone. Dla zapobiegnięcia możliwym starciom wzmocniono załogę w Bruck nad rzeką Mur, gdzie koncentruje się znaczna część bojówek nacjonalistycznych. Z zarządzeń tych niewiele sobie robią nacjonaliści i zapowiadają zupełnie otwarcie, że nie ustaną w swem dążeniu opanowania zapomocą bojówek rządów w kraju. Można uważać ich groźby, że na jesieni rozpoczną marsz na Wiedeń, jak swego czasu Mussolini urządził marsz na Rzym, za przechwałki. Ale nie ulega wątpliwości, że Austrja będzie tak długo na wulkanie, jak długo bojówki będą w posiadaniu broni. A tej nie jest im w stanie rząd odebrać. Przedewszystkiem jest on za słaby, by zbyt rygorystycznie czynić poszukiwania za ukrytą bronią, a powtóre to nacjonaliści zbyt dobrze ją ukrywają i mają prócz tego zapewniony dowóz broni z innych krajów, by rząd mógł bojówki całkowicie rozbroić. Więc pomimo zapewnień rządu położenie w Austrji uważać należy za groźne i oczekiwać można każdej chwili niespodzianek. Ten stan odczują przedewszystkiem sami Austrjacy. Zdani oni są bowiem przeważnie na cudzoziemców, którzy w tych warunkach nie będą mieli zbyt wielkiej ochoty zwiedzania cudów przyrody. Daje się to już teraz odczuwać, a kupcy, hotelarze, restauratorzy narzekają na brak dochodów i ucieczkę przyjezdnych. Pozatem na fermenty te nie mogą spokojnie patrzeć sąsiedzi i jeśli rząd nie znajdzie siły do poskromienia nacjonalistów, wówczas będą one musiały obmyśleć odpowiednie środki.

Były kanclerz Seipel o wojnie i pokoju.

Na kongresie pokojowego związku katolików niemieckich wygłosił dłuższą mowę także były kanclerz Austrji, ks. Seipel. Wykazywał on, że przyszła Europa — to Europa pokoju. Gdyby dzisiaj możliwe było przeprowadzenie plebiscytu, to oświadczyłaby się za pokojem tak olbrzymia większość, że nic nie byłoby w stanie jej się przeciwstawić. Tylko ci, którzy na wojnie robią wszelkiego rodzaju interesy i egoiści stanowiliby niechlubny wyjątek. Każdy zatarg grozi wybuchem wojny — a każda wojna oznacza wojnę europejską, a nawet światową. Aby zapobiec tym nieszczęściom, należy uświadamiać narody, że ci, którzy pracują dla pokoju, są najlepszymi synami ojczyzny.

Słuszność ma ks. Seipel. Ale czemuż to katolicy niemieccy żądają narówni z nacjonalistami rewizji granicy z Polską? „Każdy konflikt prowadzi do wojny" — mówi ks. Seipel. Rewizja granicy jest właśnie takim konfliktem, bo niema pokojowej rewizji granicy polskiej! Niech więc ks. Seipel wpoi tę zasadę w swych towarzyszy niemieckich, a wówczas piękne jego słowa będą miały sens.

Konserwatyści angielscy popierają socjalistycznego ministra.

Z powodu sytuacji, jaka się wytworzyła w Hadze prasa w dalszym ciągu daje wyraz swego żywego zadowolenia. Wszystkie pisma bez różnicy odcieni, szczególnie wielkie dzienniki prowincji podkreślają, że zwycięstwo Snowdena nad Francją i Włochami rozpoczyna nowę erę w dziedzinie angielskiej polityki zagranicznej odradzając silne światowe stanowisko Wielkiej Brytanji. Znamiennem jest, że konserwatyści, którzy dotąd zachowywali się ze znaczną rezerwą ze względów konkurencyjnych do polityki Snowdena, dziś, po wybitnem podniesieniu znaczenia polityki brytyjskiej przez ministra labourzystę, manifestują swą solidarność.

Cudzoziemcy mają opuścić Mandżurję.

W kołach dyplomatów, akredytowanych przy rządzie chińskim, omawiana jest kwestja ewakuacji wszystkich cudzoziemców z Charbinu i pozostałych miast północnej Mandżurji, gdyż wobec konfliktu chińsko-sowieckiego oczekiwać należy poważniejszych zajść.

Według doniesień z Charbina władze chińskie przeprowadziły pełną militaryzację kolei wschodnio-chińskiej. Na stacjach ustawiane są armaty. U wylotu mostów i tunelów budowane są okopy i zasieki. Mosty i tunele w okolicach stacji Mandżurja zostały podminowane. Pociągom towarzyszą specjalne oddziały żołnierzy, którzy tworzą t. zw. oddziały kolejowe.

Przygotowania wojenne Chin.

Do Szanghaju przybył Czang-Kaj-Szek, celem pełnienia nadzoru nad transportem materjału wojennego do Mandżurji. Z Szanghaju Czank-Kaj-Szek, udać się ma do Mukdenu. Do Szanghaju przybył większy transport karabinów maszynowych i miotaczy bomb, zamówionych przez rząd nankiński we Francji.

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

95) —o— (Ciąg dalszy).

— Więc jesteś wolna, Maryś — zawołał radośnie, wstając szybko. Ujął jej obie dłonie i przycisnął do ust.

— Maryś, nie będziemy zwlóczyć ze ślubem, prawda?

— Najpierw musisz mię wysłuchać do końca, a potem będziemy mówić na ten temat.

— Więc mów, okrutna istoto.

— Dobrze, tylko siadaj napowrót. Trzeba słuchać grzecznie i wyrozumiale, bo Marysia jest zdenerwowana dzisiejszemi przejściami.

— Słucham w skupieniu.

— Otóż list anonimowy opisywał fakt, który istotnie miał miejsce.

— Maryś!...

— Nie przerywaj, proszę! Jedynie niezgodność z rzeczywistością polega na tem, że list wspominał o jednem zajściu, podczas gdy zaszły dwa wypadki „zapomnienia się" pewnej damy. Jestem pewna, że dziś, po tej strasznej scenie w Łagiewnikach, pani Rita Dolli opowiedziałaby ci także i drugie zajście.

— Dla ścisłości i jasności położenia muszę powiedzieć, że się już stało, tylko w drodze drugiego anonimu.

— Jakto, i ty nic mi o tem nie powiedziałeś?

— A nie. Pierwszy list był uderzeniem, drugi otrzeźwieniem. Gdy zaś potem pani Dolli powiedziała mi, że nic na rzeczy niema, uważałem za stosowne nie dręczyć cię pokazywaniem drugiego listu. Dziś zatrwożyły mię twoje słowa, będące potwierdzeniem informacji już zapomnianych listów. Nie mogę jednak uwierzyć, żebyś była zdolną do podobnego postępowania. Bardzo będę ci wdzięczny za rozwianie przykrości.

— Widzisz, Aleks, ja czuję się winną w pierwszym wypadku tylko dlatego, że pozwoliłam na wmawianie we mnie nadmiernej ilości alkoholu. W drugiem zajściu niema mej winy. Otóż w malinowej salce Savoyu upiłam się szampanem i zdawało mi się, że ty jesteś przy mnie. Z tej omyłki skorzystał Chełmecki i... całował moje usta. Widziała to Rita z owym Helmstroemem i ukuła z tego broń przeciw mnie, gdy spostrzegła, że nie chcę być powolnem jej woli zrobienia ze mnie szpiega. Co do drugiego wypadku, rzecz miała się następująco: Pewnego wieczoru kąpałam się. Pomaga mi przy tem Andzia. Nie wiedziałam, że Chełmecki przyjechał, bo nikt mi o tem nie powiedział, co jest łatwo zrozumiałe, gdyż Andzia była ze mną w łazience. Wyszedłszy z wanny poszłam do mego pokoju. Było już ciemnawo i nie zauważyłam Chełmeckiego, który niewiedzieć skąd znalazł się w pokoju. Kiedy ujrzałam nagle wysoką, ciemną postać, tak się przeraziłam, że krzyknęłam głośno i upadłam zemdlona. Prawdopodobnie Chełmecki podniósł mnie z podłogi, bo gdy Rita weszła do pokoju, ujrzała, że ten pan trzymał mnie w objęciach. Zaraz przybiegła Andzia i zaprowadziła mię do łóżka.

Pani Marysia zamilkła, spoglądając bystro na twarz Zawielskiego.

— Wierzę ci zupełnie — odezwał się po chwili. Zresztą całą rzecz, to jest motywy szukania pozorów przeciw tobie, wyjaśnił mi Barcz. Kocham cię nie mniej, niż dawniej.

— Dobrze, Aleks. Tak trzeba. A teraz możemy mówić o ślubie. Takbym pragnęła, żeby się odbył w Częstochowie!... Tylko przedtem chciałabym jeszcze spełnić jedno przyrzeczenie. Pamiętasz tę staruszkę, co śpiewała cieniutkim głosikiem „Suplikacje"?

— Tak. Dałaś jej sto złotych i obiecałaś przysłać coś z Katowic.

— I dotąd nie spełniłam obietnicy. Trzeba będzie jutro pojechać do Katowic i kupić coś dla niej i wnucków. Dobrze?

— Naturalnie, że dobrze. Ja będę wybierał dla chłopców, ty dla staruszki. Boję się tylko, że babcia ogłuchnie, gdy smyki zaczną jej trąbić i bębnić nad uszami.

— Aleks! Czy możliwe byłoby, żebyśmy się pobrali 8-go grudnia, w moje imieniny?

— Możliwe, kochany dzieciaku. Ale słuchaj! Nie widać Barcza, a miał tu być najdalej o 10-tej wieczór.

— Rzeczywiście. Ty jesteś pewnie głodny.

— Tak trochę.

— To każę podać przekąskę, żebyś miał siły czekać na kolację.

Zadzwoniła na służącą, zanim jednak skończyła dzwonić, weszła Andzia.

— Proszę pani, przyjechał pan Barcz. Czy mam podawać kolację?

— Naturalnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPORT.

Pięcio-lecie Kolejowego K. S. Katowice.

W dniu 31 sierpnia 1 września r. b. obchodzi Kolejowy K. S. Katowice 5 rocznicę swego istnienia. W programie uroczystości uwzględniono osobno sport lekko-atletyczny i piłki nożnej.

Zawody lekko-atletyczne dla pań i panów (przedbiegi) rozpoczynają się **w sobotę 31 bm. o godz. 16 na boisku kolejowego KS. W niedzielę 1 września o godz. 9 dalszy ciąg zawodów i finały w biegach.** Do zawodów powyższych zgłosili swój udział zawodnicy klubów sportowych z Krakowa, Katowic, Roździenia, Szopienic, Małej Dąbrówki, Król. Huty. Po ukończeniu zawodów nastąpi rozdanie nagród.

O godzinie 15 odbędzie się mecz w piłkę nożną o puhar pomiędzy I. drużynami senjorów.

K. S. 20 Katowice — K. S. Słowian Katowice.

Przedtem odbędą się zawody o dyplomy pomiędzy drużynami junjorów.

A. K. S. Król. Huta — Kolejowy K. S. Katowice.

O godzinie 17 wielkie zawody przyjacielskie pomiędzy I. drużynami senjorów.

A. K. S. Król. Huta — Kolejowy K. S. Katowice.

•

Festyn sportowy.

K. S. „Piast" Pawłów urządza z okazji rocznego istnienia w czasie od 1—8 września b. r. na boisku K. S. „Unja" Kończyce wielki festyn sportowy. Program: W niedzielę dnia 1 września: O godz. 7-ej rano: Marsz drużyn na przestrzeń 10 klm. — O godz. 10 rano: zawody drużyn II. junjorów o dyplom. — O godz. 11 zawody półfinału drużyn junjorów o wieniec i to pomiędzy I. junj. K. S. „Unja" Kończyce — K. S. „Naprzód" Ruda. — O godz. 12: I. junj. K. S. „Makabi" Król. Huta — K. S. „Piast" Pawłów. — O godz. 13: Biegi: 100 mtr., 3000 mtr., i sztafeta 4×200 mtr. o dyplom. — O godz. 14,30: rozpoczęcie zawodów półfinału o puhar drużyn I. senjor. pomiędzy: I. senj. „Makabi" Król. Huta — K. S. „Unja" Kończyce; godz. 16,30: I. senj. „Naprzód" Ruda — K. S. „Piast" Pawłów. — O godz. 19,00: zabawa brzegowa na sali p. Nowary i zakończenie półfin.

W czwartek 5 września: O godz. 17: zawody drużyn Oldbojów pomiedzy: K. S. „Unja" Kończyce — K. S. „Piast" Pawłów. Po zawodach komers w lokalu p. Nowary.

W niedzielę dnia 8 września: O godz. 12: Zawody finałowe drużyn junjorów zawodujących w niedzielę 1 września, — zwycięskie drużyny o wieniec, przegrywające o dyplom. — O godz. 13: Wyścigi pań na rowerach na przestrzeń 10 klm. o nagrody. — O godz. 14,30: Rozpoczęcie zawodów finału o puhar drużyn senj. zawodujących w niedzielę 1 września, — zwycięskie drużyny o puhar przegrywające o wieniec. — O godz. 18: Zabawa taneczna na sali p. Nowary i wręczenie zwycięskim drużynom puharu wieńców i dyplomów.

Wyścigi motocyklowe.

Wielkie wyścigi międzynarodowe motocyklowe o „Grand-Prix" i mistrzostwo polskie odbędą się w Katowicach w dniu 1 września roku bieżącego.

Jak już donieśliśmy w dniu 1 września wyścigi motocyklowe odbędą się na obwodzie szos pod Katowicami. Początek o godzinie 13.30 po poł.

Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, że najlepsi mistrzowie świata dobijają się o mistrzoswo polskie. Ale i z Polski startuje wielka liczba zawodników, gdyż około 20 z wszystkich okolic Polski.

Niedzielne mecze piłkarskie.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się pięć rozgrywek ligowych, mianowicie: w Katowicach I. F. C. spotka się z warszawską Legją. Z powodu spadku formy drużyny katowickiej należy się tu spodziewać zwycięstwa gości.

O mistrzostwo Ligi.

W Katowicach:
I. F. C. — Legja.

W Krakowie:
Garbarnia — Wisła.

W Warszawie:
Warszawianka — Polonia.

We Lwowie:
Pogoń — Cracovia.

W Łodzi:
Ł. K. S. — Czarni.

O mistrzostwo Śląska.

W Katowicach:
K. S. 06 Katowice — K. S. Naprzód Lipiny.

W nadchodzącą niedzielę zmierzą swe siły po raz pierwszy w mistrzostwach Śląska mistrz grupy katowickiej i królewsko-huckiej. Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie ze względu na dobrą formę obydwóch drużyn.

Mecze towarzyskie.

W Katowicach:
K. S. Kolejowy — Amatorski K. S.

Zawody te zostaną rozegrane z okazji pięcioletniego istnienia Kolejowego Klubu Sportowego.

W Król. Hucie:
K. S. Stadjon — I. K. S. Tarnowskie Góry.

W Wełnowcu:
K. S. Orzeł — K. S. Dąb.

Powyższe zawody piłkarskie rozegrane zostaną o puhar Związku Powstańców Śląskich grupy Wełnowiec.

Wyjazd kolarzy śląskich do Poznania.

W niedzielę, dnia 1 września odbędą się w Poznaniu tegoroczne zawody kolarskie o mistrzostwo Polski na dystansie 200 km.

W mistrzostwach wezmą kolarze śląscy liczny udział. Śl. O. Z. K. wysyła do Poznania aż 7-miu kolarzy z mistrzem Województwa Śląskiego Wlokasem na czele.

Polska — Czechosłowacja.

W niedzielę, dnia 1 września odbędzie się w Warszawie międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy powyższemi reprezentacjami. Z **G. Śląska** barw bronił będzie **Czysz** w sztafecie 4×100 mtr.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Miesięczne posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów przy kościele N. M. P. odbędzie się w niedzielę dnia 1 września o godz. 4.30 w Domu Związkowym. Ważne sprawy. Goście mile widziani.
Odpowiedź Red.

Okólnik do członków Związku Powstańców Śląskich grupa I. w Rybniku. W niedzielę, dnia 1 września o godz. 10 przed poł. zebranie w sali Ciałonia. Ważne sprawy! — Dnia 8 września grupa wyjeżdża do Czerwionki celem wzięcia udziału w zawodach powiatowych Zw. Powst. W Czerwionce odbędzie się również walne zebranie, na którem nastąpi wybór nowego zarządu. Członkowie umundurowani stawią się jaknajliczniej.

Związek Emeryt. Urzędników państwowych, samorządowych, komunalnych i wojskowych województwa śląskiego w Katowicach urządza zebranie w środę 4 września o godz. 10-tej przed południem w „Strzesze Górniczej" przy ulicy Andrzeja 21. Zarząd uprasza o liczny udział członków oraz niezorganizowanych emerytów.

Humor.

Siła przyzwyczajenia.

Giełdziarz zachorował i leży w gorączce. Syn, znajdujący się przy łożu chorego, pyta pielęgniarkę o wysokość temperatury.

— 39,9 — odpowiada pielęgniarka.

Na co słychać cichy szept chorego:

— Przy 40 musisz sprzedać mój synu.

Nadesłane.

Karkoszka. Jeden z naszych abonentów „Katolika Polskiego" niejaki Jakób Oślizły z Karkoszki wchodzi w dniu 2 września w związek małżeński z panną Gertrudą Miczkówną z Jedłownika. Z tej okazji składa Redakcja „Katolika" nowożeńcom serdeczne życzenia, oraz i agent p. Zając Józef z Karkoszki.

Krótko-zwięzłowato.

Na niektórych wyspach w Oceanie Spokojnym wyrasta rzepa aż na 5 metrów wysoko.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.


300
BROWAR KSIĄŻĘCY TYCHY G.ŚL.
1629 1929

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 31 sierpnia

Sw. Rajmunda Nonnata, wyzn. kard.,*1204 †1240 r.
Św. Paulina, biskupa.
Sw. Izabeli, panny † 1270
—
SŁOW.: SWIĘTOSŁAWA kapłana, † 140.

Nauka dobra, da łaskę.
(Przyp. XIII. 13).

Zdania: Ten jest bogaty, kto nie ma długów względem Boga i względem bliźnich.

Szczęśliwy ten, kto może powiedzieć, że zachował niewinność uczuć, myśli i czynów.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 4.56, zachodzi o godz. 18.32. — Księżyc wschodzi o godz. 0.9, zachodzi o godz. 17.32. — Księżyc najbliżej ziemi o godz. 22.00.

Długość dnia 13 godzin 36 min. — Od 1 do 31 sierpnia ubyło dnia 1 godzinę i 20 minut. — Zmiany powietrza: wietrzno, niestała pogoda. — Jutro: zmiennie.

— **Kolejarze, a służba wojskowa.** W ostatnim dzienniku urzędowym ministerstwa kolei ukazało się rozporządzenie w sprawie zaliczenia pracownikom kolejowym czasu służby wojskowej w wojsku polskiem do czasu służby kolejowej, przy ustalaniu kolejności do mianowania w listach starszeństwa. Ministerstwo kolei poleca w tem rozporządzeniu wszystkim dyrekcjom kolejowym, zaliczyć pracownikom etatowym i nieetatowym oraz pracownikom nieetatowym dziennie płatnym nieobowiązkowej służby w wojsku polskiem oraz służby w formacjach i organizacjach wojskowych w myśl odnośnego rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej, do czasu służby kolejowej przy ustalaniu kolejności w listach starszeństwa.

— **Bilety kolejowo-lotnicze.** Ministerstwo kolei opracowywa obecnie projekt wprowadzenia nowego typu biletów tak zwanych kolejowo-lotniczych. Bilety te dawałyby posiadaczowi prawo odbywania części drogi samolotem w granicach obecnej sieci komunikacji lotniczej w kraju. Projekt ten przewiduje również tę nowość w ruchu pocztowo-bagażowym. Z czasem bilety takie wprowadzonoby również w komunikacji międzynarodowej w miarę zawierania umów lotniczych z państwami obcemi.

Województwo śląskie.

* **Wycieczka członków Ligi Morskiej i Rzecznej do Poznania.** Z okazji walnego zjazdu delegatów Ligi Morskiej i Rzecznej w dn. 21 i 22-go września zarząd okręgowy Ligi w Katowicach urządza 4-dniową wycieczkę do Poznania, celem zwiedzenia wystawy. Koszta wycieczki III kl. bez wyżywienia 57 zł., II kl. 75 zł. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji rada okręgu Ligi morskiej i Rzecznej w Katowicach ul. Plebiscytowa 1. Telefon 2120. Wyjazd 19, powrót 24-go września.

* **Wycieczka francuskiej akademji górniczej.** W ostatnich dniach zwiedziła Śląsk wycieczka 22 słuchaczów akademji górniczej w Paryżu, których część zatrudnionych jest na praktyce w przedsiębiorstwach polskich. Goście, którzy poprzednio zwiedzili Warszawę, Poznań, Kraków i Borysław, oraz Lwów, zwiedzili w województwie śląskim szereg większych zakładów przemysłowych, jak polskie kopalnie skarbowe, zakłady chorzowskie, hutę królewską i inne. Wycieczka odjechała do Czechosłowacji.

Z Katowickiego.

Katowice. (Dwa wypadki samochodowe). Na szosie do Giszowca najechał autobus na furmankę A. Bajcnera z Modrzejowa. Bajcner doznał ciężkich obrażeń. Stwierdzono, że winę za wypadek ponosi szofer autobusu, Robert Jarczyk z Chwałowic, powiat rybnicki. — Pomiędzy Katowicami a Murckami został przejechany przez samochód Antoni Ptok z Czeladzi, lat 43. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala miejskiego w Katowicach.

— (Pożar budynku fabrycznego). W hucie Marty w Katowicach wybuchł pożar, który zniszczył wielką szopę wraz z znajdującymi się w niej 3 parowozami kolejki wąskotorowej. Szkoda wynosi około 150 tysięcy złotych.

Miechałkowice w Katowickiem. Dwór i kopalnia poszukują robotników). Kopalnia „Maks“ poszukuje 50 robotników, przedewszystkiem nasypaczy. Dwór w Michałkowicach poszukuje 35 robotnic w wieku ponad 18 lat. Zgłoszenia przyjmuje urząd gminny.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Poświęcenie nowego lokalu). Nowy lokal miejskiej kasy oszczędności jest na ukończeniu. Znajduje się on przy ulicy Wolności naprzeciw poczty, a więc w centrum miasta. Poświęcenie nastąpi 31 sierpnia. W poniedziałek drugiego września odbędzie się przeniesienie urządzeń do nowego lokalu.

— (Tanie zakupy). Teodor F., zamieszkały przy Konopnickiej 12, chciał poczynić w Sosnowcu tanie zakupy. Zabrawszy więc większą ilość gotówki pojechał do Sosnowca. Nie liczył się jednak z tamtejszymi kieszonkowcami. Poznali się zaraz na nim i ułatwili mu zakup. Bez portfelu i bez gotówki (miał przy sobie przeszło 400 złotych), oraz bez towarów musiał wrócić do Król. Huty. Niech ten wypadek będzie dla innych przestrogą.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Kradzież kasetki z pieniędzmi). Franciszka Lwowska, mieszkająca w Świętochłowicach przy ulicy Długiej 3, zgłosiła na policji kradzież kasetki, która zawierała papiery wartościowe, kwity oraz 1500 zł. i 3 złote monety pamiątkowe: angielską, rosyjską i niemiecką. Kradzieży dokonała 17-letnia Anna Urbańczyk z Piaśnik. Złodziejka zbiegła w nieznanym kierunku. Łup złodziejski zabrała ze sobą.

— (Uroczystość „Sokoła“). Dnia 1 września obchodzi „Sokół“ w Świętochłowicach 15 rocznicę swego istnienia. Program uroczystości jest następujący: godz. 9 do 10 przyjmowanie towarzystw w ogrodzie Michalika, godz. 10.30 wymarsz do kościoła, po nabożeństwie akademja w sali Michalika. O godz. 3 koncert, wolne ćwiczenia i różne niespodzianki. Od godz. 20 zabawa taneczna na sali Michalika. Uprasza się o liczny udział członków „Sokoła“ z sąsiednich miejscowości.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Targ na zwierzęta domowe). Następny targ na konie i bydło w Pszczynie odbędzie się w środę, 14 września.

Tychy w Pszczyńskiem. (Uroczystość kościelna). Prace około nowej wieży zostały ukończone. Poświęcenie wieży odbędzie się 1-go września. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. Biskup dr. Lisiecki.

Pawłowice w Pszczyńsk. (Ogień zniszczył trzy stodoły). Przed kilku dniami szalał tu wielki pożar. Około godziny 12 buchnął płomień ze stodoły dworskiej. Pożar rozszerzał się z przerażającą szybkością. Niebawem ogień przerzucił się na dwie sąsiedzkie stodoły dworskie i zniszczył je doszczętnie. Wszystkie 3 stodoły napełnione były tegorocznymi zbiorami. Istnieje przypuszczenie, że pożar został spowodowany przez porzucenie niedopałka papierosa. O tym czasie pracował przy stodole murarz Gabrjel Konieczny z Pawłowic, który tynkował ścianę budynku. Czy on porzucił niedopałek, narazie nie wiadomo. — Podczas gaszenia ognia zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Kolejarz Sylwester Piechaczek z Jastrzębia złamał sobie nogę. Odstawiono go do lecznicy w Żarach.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Dwudziesto-lecie Kongregacji Marjańskiej). W ubiegłą niedzielę obchodziła Kongregacja Marjańska w Rybniku 20 rocznicę swego istnienia. W uroczystości wzięły udział również kongregacje z Książenic, Kamienia i Golejowa ze sztandarami. Rano o godz. 9.30 wyruszył pochód z muzyką na czele z Domu parafjalnego do kościoła św. Antoniego. Po nabożeństwie odbyło się zebranie w domu parafjalnym. W poniedziałek wieczorem o godz. 7 odbyła się na tej samej sali uroczysta wieczornica.

Książenice w Rybnickiem. (Śmiertelny wypadek w lesie). W czasie obozowania bandy cyganów w lesie, 18-letni cygan Józef Burjański wdrapał się na maszt żelazny podtrzymujący przewody elektryczne. Niedoświadczony chłopak dotknął się przewodu o wysokiem napięciu i poniósł śmierć na miejscu.

Niewiadom Górny w Rybnickiem. (Pożar). Z nieznanej przyczyny wybuchł pożar w obejściu Pawła Piecowskiego. Szkoda wynosi przeszło 10 tysięcy złotych.

Sumina w Rybnickiem. (Nieszczęście kolejowe). Na tutejszym dworcu najechał parowóz na pociąg osobowy, przyczem ładunkowy Józef Grzesik z Rybnika został ciężko, a urzędnik pocztowy prowadzący ambulans lżej okaleczony. Grzęsika odstawiono do szpitala św. Juljusza w Rybniku.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Ruch budowlany). Jak niedawno donieśliśmy, ruch budowlany w powiecie tarnogórskim jest dość ożywiony. W ostatnim czasie ukończono budowę 30 mieszkań, które postawiono kosztem miasta przy ulicy Górniczej. Przed nadejściem zimy będą ukończone prace około dobu-

dówki gimnazjum żeńskiego, przebudowy gimnazjum męskiego i konwiktu biskupiego. Prywatni przedsiębiorcy budują domki mieszkalne obok zakładu OO. Kamiljanów, w Sowicach i po obu stronach szosy Lasowickiej. — Budowa fabryki papieru w Pniowcu postępuje raźno naprzód. — Wydział powiatowy buduje obok lecznicy powiatowej pawilon dla chorych na gruźlicę, nadto naprawiono kilka szos kosztem gminy przy pomocy kasy powiatowej.

Woźniki w Tarnogórskiem. (Sprawy komunalne). Miasteczko Woźniki otrzymywało aż do miesiąca lutego prąd elektryczny z własnej elektrowni. Od tego czasu elektrownię unieruchomiono. Zarząd miasta ma zamiar urządzić nową centralę w starym budynku szkolnym. Maszyny nadeszły w tych dniach. Prace około urządzenia nowej centrali potrwają mniejwięcej 2 miesiące. Nowa centrala dostarczy prąd po raz pierwszy zapewne dnia 1 listopada roku bieżącego.

Huta Hugona w Tarnogórskiem. (Rozpaczliwy czyn zdradzonej żony). Gdy pewna mężatka wróciła niespodziewanie do domu, zastała w mieszkaniu obcą kobietę wraz z jej mężem. Mężatka nie rzekła ani słowa, lecz weszła do drugiego pokoju i wypiła znaczną ilość kwasu solnego. W stanie beznadziejnym odstawiono ją do lecznicy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Dzień Młodzieży). Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Lublińcu urządza w niedzielę 1 września „Dzień Młodzieży“ połączony z wielką zabawą ludową o godzinie 3 popołudniu w parku grunwaldzkim. W razie niepogody zabawa odbędzie się na sali Hotelu Śląskiego. „Dzień Młodzieży“ rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym o godz. 9,30 przed południem za poległych za ojczyznę. Następnie defilada koło probostwa i przemarsz do „Strzelnicy“, gdzie odbędzie się uroczyste zebranie. Będzie to więc wybitnie narodowo-katolicki obchód zorganizowanej młodzieży polskiej. Zarząd Stowarzyszenia uprasza o liczny udział rodaków i rodaczek z Lublińca i okolicy. Na program zabawy popołudniowej składają się różne niespodzianki.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko. (Konfiskata książki). W pewnej księgarni w Bielsku ukazała się w tych dniach książka znanego wroga Polaków, Ryszarda Skowronka pod tytułem: „Heimat! — Heimat!“ o treści wybitnie antypaństwowej. Powieść ta drukowana była swego czasu w odcinkach „Berliner Illustrierte Zeitung“, któremu to pismu odebrano debit na terenie województwa śląskiego. Wydana książka dostała się do sprzedaży w Bielsku drogą przemytu z Niemiec. Policja cały zapas skonfiskowała.

Z całej Polski.

Bydgoszcz. (Skrzydło samolotu zabiło pastucha). W pobliżu Nowego Miasta, na skutek defektu motoru, usiłował wylądować samolot wojskowy z pilotem i mechanikiem. Przy lądowaniu zdarzył się tragiczny wypadek. Oto skrzydło samolotu zabiło na miejscu 12-letniego pastucha Stanisława Suwalskiego, który w czasie lądowania znalazł się przypadkowo na miejscu. Lotnicy nie zauważywszy tragicznego wypadku, odlecieli w dalszą dogę.

Kongres mniejszości a Polacy.

Genewa. Komisje kongresu mniejszości narodowych pracują w dalszym ciągu, pomimo że skończył się sam kongres.

Punktem ciężkości prowadzonych dyskusyj była t. zw. deklaracja berlińska, uchwalona przez mniejszości, zamieszkałe w państwie niemieckiem. Kierowniczym sferom zależy szczególnie na tem, aby mniejszości, zamieszkałe w Niemczech, przystąpiły do kongresu, gdyż spodziewają się one. że podniosłoby to bardzo nikłe i zmniejszające się z roku na rok znaczenie tej organizacji na gruncie międzynarodowym.

Przystąpienie powyższej grupy do kongresu uzależnione jest od stosunku kongresu do deklaracji berlińskiej. Deklaracja ta zawiera następujące zasady wytyczne: 1) dopuszczenie do organizacji tylko tych grup mniejszościowych, które stoją na stanowisku lojalności wobec państw, 2) zaniechanie akcji politycznej, która wnosi niepokój do sytuacji europejskiej, 3) skierowanie działalności organizacji na teren obrony kulturalnych interesów mniejszości w Europie, co — zdaniem autorów deklaracji — mogłoby uzupełnić polityczną działalność Ligi Narodów.

Obrady komisji toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Przebieg ich nie jest znany. W każdym razie nie musiał być pomyślny, skoro sprawy deklaracji berlińskiej nie przedłożono na pełnem posiedzeniu kongresu, ani nad nią nie dyskutowano. (PAT.)

Francuzi przeciwko rewizji granicy polskiej.

Poznań. (Tel. wł.) Grupa posłów do parlamentu francuskiego, bawiąca w Polsce, przybyła tu dla zwiedzenia wystawy. Podczas przyjęcia, wydanego przez miasto, wygłosił przemówienie przewodniczący francusko-polskiej grupy parlamentarnej, Locquin. W imieniu wszystkich stronnictw republikańsko - demokratycznych, w imieniu parlamentu francuskiego zapewnił, że nikt nigdy nie dopuści możliwości rewizji granicy polskiej. Przeciwnie, cała Francja wszystko uczyni, by przeszkodzić nawet najmniejszej próbie naruszenia granicy polskiej lub niepodległości Polski. Wiceprezydent grupy Etin stwierdził w swem przemówieniu, że Francuzi są wiernymi sprzymierzeńcami Polski. Oświadcza on wobec całego świata, że wszelkie zaatakowanie Polski znaczyłoby zaatakować Francję.

Polska — a opróżnienie Nadrenji.

Londyn. Korespondent P. A. T. miał możność rozmawiania na temat kompromisu haskiego z jednym z wybitnych członków partji konserwatywnej, który ze względu na swe eksponowane stanowisko w życiu publicznem imperjum brytyjskiego nie życzy sobie ujawnienia nazwiska.

Rozmowca określił wynik osiągnięty w Hadze jako bezwarunkowe zwycięstwo delegacji angielskiej. Zupełnie niezależnie od wartości ekonomicznej osiągniętego kompromisu, wartość polityczna rezultatu, osiągniętego w Hadze jest ogromna.

W pierwszym rzędzie wielki sukces personalny odniósł Snowden, odgrywając rolę łamacza lodów, który zmusił swych partnerów do ustępstw. Sukces odniósł również Henderson w kwestji ewakuacji Nadrenji, z którego może być dumny. Niewątpliwie ta ostatnia sprawa była bardzo drażliwa.

Wiem dobrze, że i Polska interesowała się zwłaszcza tą kwestją. Dla nas wszystkich Anglików bez różnicy odcieni politycznych było rzeczą absolutnie logiczną, że w 10 lat po zakończeniu wojny okupacja terenów niemieckich nie może być kontynuowana. Dlatego zadowolony jestem z tego, że ewakuacja, która mojem zdaniem miała nastąpić, została postanowiona w zgodzie z Francją. Uważam harmonję angielsko-francuską w tej dziedzinie za rzecz konieczną. Razem prowadziliśmy wojnę, razem musimy ją zlikwidować. Briand okazał w tej kwestji całą swą mądrość i zdolność wielkiego męża stanu, godząc się na kompromis z Hendersonem.

Obecnie z chwilą likwidacji skutków wojny wzajemne stosunki pomiędzy państwami Europy będą mogły być skoncentrowane w Lidze Narodów, która uzyska decydujące znaczenie dla układu stosunków międzynarodowych.

Haga. W czwartek delegacje francuska i polska wydały następujący wspólny komunikat:

Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Francji odbyli szereg rozmów, nacechowanych dużą serdecznością, a dotyczących zagadnień, interesujących oba państwa. Przyjazne te rozmowy wykazały ponownie istnienie pełnego porozumienia w stosunkach polsko-francuskich. Powyższa wymiana zdań dopowadziła do stwierdzenia możliwości realizacji porozumień gospodarczych i finansowych, mających na celu wzmocnienie sił rozwoju Polski. (PAT.)

Pielgrzymka jubileuszowa na Górę św. Anny.

(1779 — 1929).

W roku bieżącym mija 150 lat jak po raz pierwszy wyruszyła z ówczesnej parafji bytomskiej N. P. M. procesja na Górę św. Anny. Tak można wyczytać w zapiskach OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. Była to pierwsza polska procesja z Bytomia, który wówczas należał do diecezji krakowskiej. Celem uczczenia tej rocznicy organizują wszystkie parafje bytomskie a więc: Najświętszej Panny Marji, — Świętej Trójcy, — Świętego Jacka (Rozbark) i Świętego Józefa (Miejska Dąbrowa)

jedną wspólną pielgrzymkę

na Podwyższenie Krzyża Św. na Górę św. Anny i wysłuchają wspólnie zamówionej Mszy świętej, celebrowanej przy Grocie Najśw. Panny z Lourdes. Odjazd pielgrzymki z Bytomia we czwartek, 12 września. Wspólna Msza św. jubileuszowa przy grocie „Lourdes" 13 września o godz. 8-mej rano. Do ówczesnej parafji bytomskiej należały dzisiejsze parafje po stronie niemieckiej: Karb - Bobrek, Szombierki; po stronie polskiej: Orzegów, Godula, Łagiewniki, Chropaczów, Zgoda, Świętochłowice, Nowy Bytom. — Cały dekanat bytomski należał — jak wyżej zaznaczyliśmy — do diecezji krakowskiej.

Wierni wymienionych parafij, które dawniej należały do parafji bytomskiej, a obecnie — po podziale Górnego Śląska — do diecezji śląskiej, zapewne wezmą udział we wspólnej pielgrzymce bytomskiej, tembardziej, iż jest to pielgrzymka polska. Jak donosiliśmy, z Król. Huty wyrusza pielgrzymka na Górę św. Anny również 12 września. Byłoby wskazane, by obie pielgrzymki połączyły się w jedną wspólną pielgrzymkę.

Odpowiedzi redakcji.

B. P. w Katowicach. Jedynie szeregowi w czynnej służbie muszą otrzymać specjalne zezwolenie dowódcy na wstąpienie w związki małżeńskie, poborowi natomiast na zawarcie małżeństwa żadnych zezwoleń nie potrzebują. Oczywiście przy odbywaniu służby wojskowej ani poborowy, ani jego rodzina nie korzystają z tytułu małżeństwa z jakichkolwiek bądź ulg i dodatkowego zaopatrzenia.

R. W. w Janowie. Nie ma Pan zupełnie racji. Praca społeczna w Polsce ma przed sobą zadanie wielkiej doniosłości narodowej. Atoli podnoszenie dobrobytu ludności i siły ekonomicznej narodu m. in. przez uświadomienie zawodowe i oddziaływanie organizacyjne na stosunki ekonomiczne w sposób przeniknięty duchem społecznym, opieka społeczna nad dziećmi i młodocianemi i zapewnienie im należytego wychowania, ubezpieczenia społeczne i hygjena publiczna — te i inne obowiązki społeczne — nie mogą spaść wyłącznie na państwo, jeżeli mają być spełnione w stopniu, jakiego wymaga dobro narodu. Musi się ich podejmować społeczeństwo, zorganizowane w związkach różnego typu. Takich związków na naszym Śląsku posiadamy poddostatkiem; trzeba tylko, by należeli do nich ludzie świetli, rozumni, prawego charakteru a przedewszystkiem ludzie posiadający poczucie obowiązku, a wtenczas praca społeczna w tych związkach wejdzie na właściwe tory i wyda plon obfity.

W. K. w Brzezince. Wynalazcą maszynki do strzyżenia włosów jest uczeń fryzjerski nazwiskiem Mikołaj Bigumicz. Jako młody człowiek wynalazł ulepszoną maszynkę do strzyżenia włosów, a ponieważ w swej ojczyźnie nie mógł wykorzystać swego wynalazku, z Białogrodu wywędrował do Anglji, gdzie wkrótce doszedł do wielkiej fortuny (22 miljonów funtów szterlingów), którą zapisał swoim potomkom aż do szóstego pokolenia.

J. B. w Piekarach Wielkich. Nazwane przez Niemców miasto „Meissen" w rzeczywistości nosi polską nazwę Miśnia. Leży ono w okręgu drezdeńskim w Saksonji, na lewym brzegu Łaby (Elbe) i liczy około 38 tysięcy mieszkańców. Marchja miśnijska utworzona w roku 965 z części wielkiej marchji serbskiej, za czasów Bolesława Chrobrego należała do Polski.

Bezrobotnemu w Brzezinach. Z Pańskiego zapytania oraz z licznych innych, nadsyłanych stale do redakcji naszej okazuje się, że cała masa bezrobotnych traci prawo do otrzymywania zapomóg z funduszu bezrobocia z powodu lekceważenia lub nieświadomości istniejących przepisów. Sprawa otrzymywania zapomogi przez bezrobotnego jest niejednokrotnie dla niego kwestją bytu. To też podajemy poniżej krótkie objaśnienie:

Każdy bezrobotny, aby otrzymać zapomogę z funduszu bezrobocia, musi się zarejestrować w ciągu 30 dni od dnia zaprzestania pracy. Jeśli bezrobotny zarejestruje się później, t. j. po 30 dniach, traci w myśl ustawy prawo do otrzymywania zapomogi. Opóźnienie w rejestracji jest uznane tylko w razie odbywania ćwiczeń wojskowych przez bezrobotnego oraz w razie choroby obłożnej, co musi być poświadczone świadectwem lekarza. Inne opóźnienia w rejestracji nie są brane pod uwagę.

K. W. w Bierultowach. Obowiązkowi lepienia znaczków inwalidzkich podlegają także osoby, które dwa lub trzy dni w tygodniu zawodowo pracują np. kobiety, które chodzą w ciągu tygodnia do kilku rodzin prać bieliznę. Tymże winien pierwszy pracodawca, u którego pracę rozpoczęły, wlepić odpowiedni znaczek do karty kwitowej. Gdy pierwszy pracodawca znaczka nie wlepi, winien to uczynić następny, u którego dana kobieta jest zatrudniona. Temu drugiemu pracodawcy przysługuje wówczas prawo do odszkodowania, jakiego może zażądać od pierwszego pracodawcy, który znaczków nie wlepił. Znaczki muszą być według klasy zarobkowej opłacane. Gdyby zarobek pracobiorcy nie wynosił tyle, by odpowiadał znaczkowi odnośnej kasy zarobkowej, wtedy należy znaczki lepić według istniejących zarobków miejscowych. Ile zarobek w danej okolicy wynosi, można się dowiedzieć w urzędzie ubezpieczeniowym.

P. R. w Pszczynie. Pracownicy przedsiębiorstwa krajowego, otrzymujący stałe wynagrodzenie, mogą zbierać zamówienia dla przedsiębiorstwa i poza jego siedzibą, bez obowiązku wykupienia oddzielnego świadectwa przemysłowego; nie są bowiem komiwojażerami w zrozumieniu ustawy o podatku przemysłowym. Pracownicy zaś, pozostający na prowizji, przekraczający stałe uposażenie, bądź zbierający zamówienia dla kilku firm, winni nabyć świadectwo przemysłowe 4-tej klasy. Wyjaśnia to okólnik, który wydało niedawno ministerstwo skarbu, w sprawie komiwojażerów.

P. Sz. w Lublińcu. W ubiegłym roku wypito w Polsce przeszło 90 miljonów litrów wódki, a więc gdyby wszyscy pili, nawet kobiety i małe dzieci, wypadałoby po 3 litry na osobę. Czy to nie zawiele?... Kosztowało to wszystko razem 677 miljonów złotych. Któżby tedy uwierzył, że jesteśmy naprawdę biedni?... A podobno najbiedniejsi tracą na wódkę najwięcej. Warto naprawdę nad tem się zastanowić i zaniechać picia!...

Program radjowy.

Sobota 31 sierpnia 1929 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 16.00 Wiadomości gospodarcze — 16.20 Płyty gramofonowe — 17.20 Skrzynka pocztowa — dla dzieci — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Słuchowisko z Warszawy dla dzieci — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Obrazki bohaterstwa żołnierzy polskich z czasów Napoleona I — 20.05 Radjokronika z Warszawy — 20.30 Koncert.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 11.56 Sygnał czasu hejnał — 12.05 Płyty gramofonowe — 12.50, 13.00, 15,40 Komunikaty — 16.30 Koncert gramofonowy — 18.00 Słuchowisko dla dzieci — 19.00 Rozmaitości — 20.05 Radjokronika — 20.30 Koncert — 22.00 Komunikaty — 22.45 Muzyka taneczna.

Kraków, 16,30 Płyty gramofonowe — 17.25 Odczyt: Ruch kulturalny na Śląsku Cieszyńskim — 19.00 Rozmaitości — 20.00 Hejnał — 20.05 Przegląd polityczny — 20.30—22.00 Transmisje z Warszawy.

Poznań, fala 336,3 m.: 7.00 Gimnastyka — 12.50 Wiadomości z wystawy — 13.00 Sygnał czasu, hejnał — 13.05 Koncert gramofonowy — 14.00 Giełda — 16.45 Nauka angielskiego — 17.05 Odczyt o dziennikarstwie — 17.25 Odczyt: Nazwy geograficzne polskie — 17.50 Wiadomości z wystawy — 18.00 Słuchowisko dla dzieci z Warszawy — 19.00 Nadprogram — 19.20 Muzyka — 19.50 Sprawy kobiece — 20.05 Wieczór autorski — 22.455 Radjokabaret —. 24.00 Koncert.

Wrocław, fala 321,2 m.: 16.30 Koncert — 18.00 Wśród książek — 18.30 Esperanto — 18.40 Film — 20.15 Wesoły program muzyczny — 23.30 Muzyka taneczna.

Berlin. fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe — 15.30 Czasopismo a czytelnik — 16.00 Odczyt: Wielkie dzieła ludzkości — 16.30 Odczyt po hiszpańsku — 19.00 Odczyt: Finanse Berlina — 20.00 Płyty gramofonowe — 20.30 Program wieczorny. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 5519,9 m.: 11.00 Muzyka — 15.45 Koncert — 17.40 Program dla dzieci — 18.10 Poezja fińska — 19.00 Koncert — 20.10 Koncert.

Niedziela 1 września 1929.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku — 11.45 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu — 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 16.00 Odczyt z Warszawy: „Wędrówki młodego rolnika" — 16.20 Pogadanka dla ogrodników — 16.40 Odczyt o raku ziemniaczanym — 17.00 Transmisja z Warszawy — 17.75 Koncert z Warszawy — 18.35 Odczyt z Warszawy: „Od alchemji do chemji". — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Odczyt: Okolice Rzymu — 19.45 Komunikaty Towarzystwa Czytelni Ludowych — 19.50 Opera z Poznania St. Moniuszki: „Hrabina" — Po operze, komunikaty z Warszawy — 23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, 2 września 1929.

Katowice, fala 408,7 m.: Komunikaty gospodarcze — 16.20 Koncert gramofonowy — 17.25 Radjoamator śląski — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu — 18.00 Koncert popularny z udziałem orkiestry dętej policji państwowej — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Nauka mówienia i pisania po polsku dla początkujących — 19.45 Komunikaty Strażactwa Śląskiego — 20.00 Nauka o Polsce — 20.30 Koncert międzynarodowy z Wiednia — 22.00 Komunikaty z Warszawy.